

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
 W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
 dostawą do domu . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'—
 #a prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'—
 za granicą mies. zł. 5'—, kwart. 15'—

Numer telefonu
 REDAKCJI I
 ADMINISTRACJI
 221-17.

Konto PKO Lwów
 № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
 LWÓW, UL. ZIMGOROWICZA 15 I. P.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA
 NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz 10 linijek (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 50, w nadesłanym i w nekrologach gr. 25, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1'—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 6. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicę o 50 proc. drożej

NASI NAJMŁODSI GOŚCIE.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, tak i obecnie, Towarzystwo Pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech zorganizowało kolonie letnie w kraju dla dzieci polskich z Niemiec i W. M. Gdańska. Akcja ta odbywa się za porozumieniem wspomnianej organizacji i Związku polskich towarzyszy szkolnych w Niemczech z niemieckim towarzystwem „Landaufenthalt für Stadtkinder“. Zasada tej akcji polega na wzajemności. Dzieci nasze jadą na wakacje do Polski, dzieci niemieckie z Polski udają się do Niemiec.

Akcja kolonij letnich obejmuje w tym roku 9.000 osób. Między innymi przybyło też do Polski z górą stu uczniów naszego gimnazjum w Bytomiu i kilku gimnazjów niemieckich.

Dzieci pod względem zdrowotnym i wychowawczym korzystają na kolonjach z możliwie najdogodniejszych warunków i doznają faktycznie najtroskliwszej opieki. W wyjeździe do miejsc przeznaczenia młodzież ta zapoznaje się z krajem przez zwiedzanie wszystkich miast polskich, jak Warszawa, Kraków, Poznań, Katowice. Na samych kolonjach wyszkoleni opiekunowie i lekarze czuwają nad dziećmi. Młodzież uprawia sporty, zabawy, wybieżki i wspólnie czyta książki o historii i kulturze naszego Narodu, pogłębia znajomość języka polskiego. Na kolonjach panuje nastrój pełen pogody i serdeczności, do którego w nie małej mierze przyczynia się młodzież miejscowa, która serdecznie wita zagranicznych rówieśników, zaprzyjaźnia się z nimi i pokazuje im to, co umie.

Cała ta sprawa ma jednak i głębsze znaczenie, głębszy sens. Licząca około 1,200.000 osób ludność polska w Niemczech składa się prawie wyłącznie z drobnych rolników, robotników, rzemieślników i drobnych kupców. Procent zarówno inteligencji, jak i posiadaczy nawet średniego majątku jest znikomy. Ludność ta dostarczyła wprawdzie wcale sporego zastępu jednostek, które przechodzą do wyższych warstw społeczeństwa, przechodzą jednak zarazem ze społeczeństwa polskiego do społeczeństwa niemieckiego. Na ulicach wielu miast niemieckich widzi się szylidy przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz tabliczki lekarzy, adwokatów, inżynierów o nazwiskach niewątpliwie polskich. Jednakowoż dzieci tych, którzy te nazwiska noszą, przeważnie nie są już Polakami, uważają się za Niemców.

Otóż dla młodzieży z Niemiec być w Polsce jest wielką lekcją pogłębioną, która utkwie niezawodnie głęboko w jej sercach i umysłach i uzbroi ją w potrzebną zdolność wobec zakusów wynarodowienia, jakie w nią uderzają. Zobaczaj Polskę silną, świadomą swej misji dziejowej, w pełni kulturalnego rozwoju, szczerze i gorąco pragnącą pokoju, ale gotową do odparcia każdego zamachu na całość jej granic. Zawiozą ten obraz do swoich stron i opowiedzą wszystkim, co w Polsce widzieli.

Miliony naszych rodaków mieszkają w zwartych obszarach poza obrębem granic Państwa polskiego, albo żyją w rozproszeniu po wszystkich częściach świata. Ogromny ten materiał ludzki nie powinien być stracony dla Polski i dlatego utrzymanie i umacnianie świadomości narodowej wśród nich jest jednym z najpilniejszych i najdo-

Rozszerzenie kredytu dla rzemieślników.

Warszawa, 20 VII. (PAT) Jak się dowiadujemy, dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego uchwaliła nowe kontyngenty i nowe przepisy dla kredytów rzemieślniczych. Kontyngenty te znacznie powiększono, natomiast obniżono do 2 i pół procent w stosunku rocznym stopę procentową, płaconą od tych kredytów przez instytucje rozdzielcze, zaś dodatek na korzyść tych instytucji obniżono do półtora procent. W ten sposób kredyty rzemieślnicze dojdą do zainteresowanych osób po 4 proc. w stosunku rocznym.

Równocześnie bank wyraził zgodę

na przyjmowanie weksli rocznych z tym, że jako zasadę przyjęto termin kredytu 16-miesięczny, a wyjątkowo część kontyngentu pozostała przeznaczona na kredyty 10-kwartalne. Wreszcie postanowiono traktować kredyty rzemieślnicze jako kredyty stałe dla instytucji rozdzielczych. Powyższe zarządzenia umożliwią rzemieślnikom stałe i tanie wykorzystywanie kredytów w szerszym zakresie, co niewątpliwie posiada duże znaczenie gospodarcze dla licznej warstwy rzemieślników w Polsce.

Krew na ulicach Belfastu.

Dublin, 20 VII. (PAT) Krwawe walki w Belfaście pociągnęły za sobą naraźcie śmierć 5-ciu osób, przeszło 70 osób odniosły rany, spalono i uszkodzono około 50 domów. Sytuacja została opanowana przez wojsko; policja bowiem okazała się bezsilną wobec rozmiaru rozruchów. Miasto ma wy-

gląd uzbrojonego obozu. Wojsko w bojowych hełmach i z bagnietami na karabinach obsadziło gęstymi patrolami ulice i place. Najbardziej ucierpiała dzielnica katolicka. Jak donosi „The Irish Press“ wypadki przybrały charakter nieznany od czasu pogromów w latach 1921—1922.

Nadzwyczajna sesja Rady Ligi Nar.

Londyn, 20 VII. (PAT) Ag. Reutersa donosi: Nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów będzie zwołana na dzień 29 lipca br. Koła brytyjskie mają na-

dzieję, że Włochy zgodzą się na odbycie wyczerpującej dyskusji o zatargu włosko-abisyńskim.

Gaffa ambasadora japońskiego w Rzymie.

Tokio, 20 VII. (PAT) Ambasador włoski konferował dziś z ministrem spraw zagr. Japonji Hirota o Abisynji. Hirota oświadczył, że Japonja zajmuje absolutnie neutralne stanowisko wobec obu państw i że włoskie ujęcie stanowiska Japonji nie jest zgodne z rzeczywistością. Sugimura — oświadczył minister Hirota — nie był upoważniony do składania oświadczeń, gdyż Japonja nie może przewidzieć rozwoju wydarzeń. Komunikat włoski jest więc

o tyle niecisły, że formuluje stanowisko Japonji wobec Abisynji. Japonja będzie uważnie śledzić rozwój wydarzeń, gdyż mogą one odbić się w razie zatargu o interesach gospodarczych Japonji.

Prasa japońska mówi dziś o poważnym nieporozumieniu, wywołanem przez komunikat włoski, i daje do zrozumienia, że zachodzi możliwość zmiany na stanowisku ambasadora w Rzymie.

Jednodniowe przesilenie gabinetowe w Grecji.

Ateny, 20 VII. (PAT) Przesilenie gabinetowe wybuchło wskutek wyraźnej różnicy zdań w gabinecie co do zagadnień ustrojowych. Gen. Kondylis i min. Teotokis pierwsi podali się do dymisji, a wówczas premier Tsaldaris złożył prezydentowi Zaimisowi prośbę o dymisję całego gabinetu. Prezydent dymisję przyjął i polecił Tsaldarisowi utworzenie nowego gabinetu.

Ateny, 20 VII. (PAT) Wyjaśniły się obecnie powody niespodziewanego przesilenia gabinetowego. Ministrowie gen. Kondylis i Teotokis zażądali usunięcia z gabinetu ministrów: spraw wewnętrznych Rallisa, zdrowia publicznego Kyrkosa, jako wyrażnych stronników republiki. Premier Tsaldaris żądanie monarchistycznych ministrów odrzucił, oświadczając, że aż do ukończenia plebiscytu rząd musi za-

chować całkowitą neutralność w sprawie ustrojowej. Wobec tego ministrowie monarchiści podali się do dymisji, poczem nastąpiła dymisja całego gabinetu.

Berlin, 20 VII. (PAT) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Aten: Zmiany w rządzie są następujące: minister zdrowia — Sayas, lotnictwa — Nikolaidis, gospodarstwa — Kartalis, sprawiedliwości — Romanos, rolnictwa — Theodorides, finansów — Kostas, minister do spraw Macedonji — Vergiopolis, do spraw Tracji — Argyropulos, do spraw Epiru — Tziokas, do spraw kredytu — Frankiakadis. Pozostałe teki bez zmian.

Dzieciom nie wolno palić.

Hamburg, 20 VII. (PAT) W dzienniku ustaw wolnego miasta Bremy ukazało się zarządzenie dyrekcji policji, zakazujące palenia papierosów, tytoniu i cygar dzieciom niżej lat 16. Za przekroczenie tego zarządzenia odpowiadają rodzice i dzieci. Zarządzenie przewiduje karę do wysokości 150 marek lub areszt.

Złoty wieniec olimpijski dla P. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 20 VII. (PAT) Komitet narodowy wystawy pracy w Brukseli przyznał Panu Prezydentowi RP. złoty wieniec olimpijski pracy. Wieniec ten wręczy król Belgów w najbliższych dniach uroczystości postowi R. P. w Brukseli.

Podobny wieniec został przyznany oprócz Pana Prezydenta R. P. Francuzowi M. Lumiere oraz Włochowi Marconiemu, tj. trzem uczonym, którzy przez swoje wybitne osiągnięcia naukowe najwięcej się zasłużyli w dziedzinie pracy.

Premjer Sławek wyjechał z Warszawy.

Warszawa, 20 VII. (PAT) Dnia 19 bm. wieczorem pan prezes Rady ministrów Walerj Sławek wyjechał z Warszawy na kilkudniowy wypoczynek.

Skaucci zagraniczni w Warszawie.

Warszawa, 20 VII. (PAT) W dniu dzisiejszym przyjechali do Warszawy skaucci zagraniczni w liczbie 1500 osób, przybyli na zlot harcerstwa polskiego w Spale. Na placu przed dworcem kolejowym powitał skautów w imieniu stołecznego komitetu złotowego wojewoda Jaroszewicz.

Następnie skaucci poprowadzeni przez swoje orkiestry udali się na mogiłę Nieznanego Żołnierza, entuzjastycznie witani po drodze przez publiczność. Najlicniejszą grupę stanowią Węgrzy, którym przewodniczy hr. Telekji, b. premier węgierski.

Wszystkie delegacje złożyły wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem prze defilowały przed grobem.

Goście zagraniczni zwiedzają miasto, o godz. 16-ej będą na przedstawieniu baletowym w Teatrze Wielkim, wieczorem zaś nastąpi powrót do Spaly.

IWONICZ-ZDROJ

miły odpoczynek — skuteczna kuracja.

Pensje urzędnicze na dwie raty

Gdańsk, 20 VII. (PAT) W związku z krytyczną sytuacją wolnego miasta, senat wydał rozporządzenie, które ustala, że pensje urzędnicze i pracowników senackich oraz komunalnych na terenie w. miasta, jak również emerytury, wypłacane będą od 1 sierpnia br. w dwóch ratach w ciągu miesiąca.

Admirał zginął w katastrofie samochodowej.

Londyn, 20 VII. (PAT) Naczelny dowódca angielskiej floty rezerwowej wiceadmirał Edward Atslet Rusthon zginął wczoraj wieczorem w katastrofie samochodowej. Samochód jego z nieznanych przyczyn wpadł w drogę z Londynu do Portsmouth na drzewo i rozbił się doszczętnie, zrzebiąc wiceadmirała.

Lawina spadła na tor kolejowy.

Wiedeń, 20 VII. (PAT) Linja kolejowa Salzburg—Innsbruck na odcinku Leoganz—Hochfilzen została zasypana lawiną kamieni skalnych. Przerwa w komunikacji potrwa do wieczora. Pociągi komunikacji międzynarodowej będą kierowane na tor Salzburg — Rosenheim — Kufstein.

P. Hanau popełniła samobójstwo.

Paryż, 20 VII. (PAT) Marta Hanau, ongiś właścicielka „Gazette du Franc“, znana z kroniki skandałów finansowych, zmarła dziś w więzieniu, gdzie odsiadywała karę z wyroku sądu.

Prokuratura poleciła dokonanie sekcji zwłok, aby wyjaśnić okoliczności zgonu. Jak okazuje się, Marta Hanau dnia 14 lipca usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie weronalu.

Wiadomości bieżące.

Sobota

Czesława

20

lipca 1935

Jutro: Andrzej
Wschód słońca 3:38
Zachód „ 19:45

TEATR WIELKI.

Dziś nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota godz. 20 „Awantura w raju”.
Niedziela godz. 20 „Awantura w raju”.
Poniedziałek godz. 20 „Awantura w raju”

KINOTEATRY.

APOLLO: „L. F. 1 nie odpowiada”.
ATLANTIC: „Katastrofa Czeluski”.
CASINO: „Noc karnawałowa” z I. Mozzuchinem.
CHIMERA: „O czym śnią dziewczęta”.
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „Serce Indjanki”.
MARYSIENKA: „Powrót Natana Baekera” oraz „Nowa i stara Moskwa”.
MUZA: „Uwielbiana”.
PALACE: „Światło ciemności” Myrna Loy i Cary Grant.
PAN: „Gdy miłość króluje, śmierć odpoczywa”, Laureli i Hardy „Dwaj hultaje”.
PAX nieczynne do 1 września.
RAJ: „Karnawał i miłość”.
STYLOWY: „Sztuka życia” oraz rewja „Wesoła wyprawa”.
SWIT nieczynny.
UCIECHA: „Buntownik” i rewja z Bielewskim.

—o—

— Teatr Wielki nieczynny.
— Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 8-ej farsa Arnolda i Bacha „Awantura w raju”. W rolach czołowych wystąpią pp. Bohdańska, Kossocka, Kruszelnicka, Łęcka i Zyczkowska oraz pp. Białoszczyński, Berski, Brochwicz, Dorwski, Jaśkiewicz, Krasnowiecki, Michułowicz, Szpiganowicz, Ratschka, Wilczkowski i inni. Reżyseria J. Strachockiego.
Jutro „Awantura w raju”.

KOMUNIKATY.

— Dyrekcja Targów Wschodnich zwraca uwagę, że osobnik, zbierający ogłoszenia do oficjalnego spisu wystawców XV. Targów Wschodnich, podszywający się pod nazwisko „płk. Pawełka”, nie został upoważniony do pracy akwizycyjnej. Dyrekcja Targów Wschodnich ostrzega przed nim wszystkie P. T. Firmy i uprasza o oddanie osobnika tego w ręce policji. Akwizytorzy, upoważnieni do przyjmowania ogłoszeń do oficjalnego katalogu Targów Wschodnich, są zaopatrzeni w legitymacje z fotografiami, wydanymi przez Zarząd Targów Wschodnich. Uprasza się zatem P. T. Firmy przed udzieleniem zleceń i żądać okazania legitymacji.

KRONIKA MIEJSKA.

Nowy starosta grodzki. Dziś rano przybył do Lwowa starosta grodzki p. Kazimierz Protasewicz. P. Starosta złoży wizytę w Urzędzie wojewódzkim, poczem w godzinach południowych przybył do gmachu Starostwa grodzkiego, gdzie przejął urzędowanie z rąk wicestarosty Kirschnera.

Nominacje na rzeczywistych starostów. Dotychczasowi kierownicy starostwa zostali mianowani rzeczywistymi starostami: dr. Gąsiorowski w Lesku, mgr. Len w Tarnobrzegu, mgr. Tezelt w Przeworsku i dr. Łoś w Jaworowie.

Odnaczenie dr. Barwińskiego. Rumuński Konsul generalny we Lwowie, p. Gallin, wręczył dyrektorowi Archiwum Państwowego we Lwowie dr. Eu genjuszowi Barwińskiemu odznaki Orderu „Meritul Cultural” wraz z dyplomem, zaopatrzonym własnoręcznym podpisem Króla Rumunii Karola II.

Order ten, ufundowany przez Króla Karola II, postawiony wyżej od Komandorji innych orderów rumuńskich, posiada tylko bardzo szczupłe grono osób. Prace dr. Barwińskiego z zakresu historii polsko-moldawskiej, a w szczególności jego wydanie najwybitniejszego moldawskiego historyka XVII wieku, Mirona Kostyna, uważane są w Rumunii jako publikacje podstawowe, stanowiące trwały dorobek rumuńskiej literatury historycznej.

Strajk ceglarzy. W kilku cegielniach lwowskich wybuchł strajk robotników. Celem poparcia robotników, zajętych w cegielni Małańca, która stała się powodem strajku, kilkuset robotników ceglarskich okupowało wczoraj tę cegielnię. Przebieg strajku spokojny. Dziś rano Inspektor Pracy zwołał konferencję z udziałem delegatów strajkujących, właściciela cegielni, w której wybuchł strajk, oraz prezesa Związku właścicieli cegielń. Jest nadzieja, że rokowania te doprowadzą do zakończenia strajku.

„Lwów niedorasta do swego zadania”.

Przykład demoralizującego rozbicia sił.

Ciekawe uwagi o Lwowie zamieszcza w „Kurjerze Porannym” na naczelnym miejscu znakomity publicysta i wytrawny znawca stosunków politycznych redaktor Wojciech Stpiczyński. Uwagi te podajemy w dostępnym brzmieniu, tembardziej, że łączy się one z niedawną lustracją P. Ministra Kościalkowskiego.

Hasło decentralizacji.

Dawno już stało się jasne dla wszystkich myślących obserwatorów życia, że nie jest możliwe ani potrzebne kuś się o podźwignięcie cywilizacyjnego i kulturalnego poziomu życia tych ziem przez akcję, kierowaną centralnie z Warszawy. Pomijając bowiem względy natury przestrzennej, wystarczy wnikać w liczne różnice, zachodzące pomiędzy poszczególnymi Ziemiami

Przez aktywność Lwowa do rozwoju ziem wschodnich.

Warunkiem więc nieodzownym pożądanego rozwoju wschodnich ziem Rzeczypospolitej jest żywotność ich stolic regionalnych, a przede wszystkim Wilna, Lwowa i Krzemieńca —

Apel o wysiłek miejscowego społeczeństwa.

Trzeba tu odrazu i z całym naciskiem stwierdzić, że jest to zagadnienie dwustronne: miejscowego społeczeństwa, zwłaszcza polskiego, i rządu centralnego. Odmawiamy wszelkiej słuszności koślawym teoryjkom, jakoby deficyt żywotności i rozumu politycznego miejscowych obywateli mógł pokrywać i zastępować walorami pozytywnymi rząd centralny. Tam, gdzie ten deficyt jest, musi on być wyrównany przede wszystkim miejscowym wysiłkiem, ponieważ wszystkie świadczenia rządu na rzecz tych ośrodków mogą być poprostu zaprzepaszczone, lub nawet skierowane przeciwko wymaganiom racji stanu. Z drugiej jednak strony należy uznać za postulat polityki państwowej wzmacnianie gospodarcze i kulturalne stolic kresowych. Pod tym względem należałoby

kresowemi, by rozwiać złudzenia co do skuteczności dźwigania ich na wyższy poziom życia zapomocą jednych dla wszystkich metod i środków działania. Praca ta wymaga istnienia bardzo żywotnych ośrodków inicjatywy regionalnej, ożywionych przez naczelną politykę państwową racji stanu, lecz realizujących jej cele, metodami indywidualnymi, dyktowanymi przez lokalne warunki. Gdy zaś mówimy o racji stanu, rozumie się, iż mamy na myśli cele pozytywne polityki kresowych ośrodków regionalnych i pozytywne pojmowanie swej misji historycznej przez miejscowy żywioł polski. I tu właśnie w dziedzinie ustalania tych celów, potrzebna jest przede wszystkim opieka i kontrola rządu, nie mówiąc oczywiście o zagadnieniu technicznej pomocy dla ich realizacji, co rozumie się samo przez się.

stolicy kulturalnej Wołynia, oraz innych ośrodków działania, jak Łuck, wykazujące w ostatnich latach bardzo wiele ambicji politycznych i aspiracji kulturalnych.

w właściwej chwili poddać rewizji ustalony via facti schemat przesadnej centralizacji wszystkich naczelnych instytucji państwowych w Warszawie. Dalecy jesteśmy od formułowania wniosków konkretnych, lecz przykładów czy nie możnaby zakwestionować potrzeby pozostawiania w Warszawie chociażby Głównego Urzędu Statystycznego, czy Najwyższego Trybunału Administracyjnego, a nawet Sądu Najwyższego, lub Najwyższej Izby Kontroli Państwa? Czy te lub inne instytucje, a także niektóre przedsiębiorstwa państwowe, nie mogłyby podnieść pulsacji życia i znaczenia właśnie Wilna czy Lwowa, czy innych grodów kresowych, nad których rozwojem i rolą w Państwie winni jesteśmy czuwać?

Nie wolno dalej ewakuować Lwowa!

W żadnym już razie nie można pochylać polityki, która nie tak dawno słusnie oburzyła Lwów, przenoszenia instytucyj tam zamieszkiwanych na

grunt stolicy, bez żadnej istotnej potrzeby, poza płynącą z wygody ich krowników. Warszawa nie potrzebuje zasiłków kosztem redut kresowych,

Przysposobienie wojskowe we Włoszech.

Rzym, 20 VII. (PAT) Mussolini przyjął gen. Grazioli, inspektora generalnego przysposobienia wojskowego, który złożył mu sprawozdanie z działalności swego resortu i z programu pracy na rok przyszły. Przysposobienie wojskowe, począwszy od jesieni r. b., obejmie pół miliona młodzieży męskiej z rocznika 1915/16 i 1917. Ćwiczenia odbywać się będą w soboty pod kierownictwem 40 tysięcy instruktorów, dostarczonych przez milicję faszystowską. Przewidywane jest wydanie dekretu, nakładającego na każdą

gminę obowiązek posiadania terenu, odpowiedniego do ćwiczeń dla przysposobienia wojskowego. Każdy obywatel od 8 do 32 lat będzie posiadał książeczkę z danymi, dotyczącymi zmian, jakie zaszły w stanie jego zdrowia w stopniu przygotowania wojskowego. Mussolini wyraził gen. Grazioli uznanie za rezultaty osiągnięte w dziedzinie przysposobienia wojskowego. Dzienniki podkreślają, że nowe zarządzenie podniesie wydatnie poziom gotowości bojowej.

Przemysł gumowy na Targach Wschodnich.

W rządzie ważniejszych grup przemysłowych, które wezmą udział w tegorocznych XV. Targach Wschodnich, wymienić należy przemysł gumowy, który reprezentowany będzie przez szereg firm polskich oraz zagranicznych tej branży. Grupa ta obejmie wszelkiego rodzaju wyroby gumowe, jak artykuły techniczne, sanitarne, sportowe (opony samochodowe, motocyklowe i rowerowe, kajaki składane i t. p.), powłoki balonowe, tkaniny gumowe dla obrony przeciwgazowej, artykuły gospodarstwa domowego i inne wyroby krajowe i zagraniczne. Jedną z największych firm krajowych tej branży wydzierżawiła dla siebie całą pawilon. Grupa ta da doskonały pogląd na wysoki poziom, jaki osiągnęła produkcja w tej dziedzinie w Polsce.

które los obarczył wielkim zadaniem dziejowym, i którym stolica może i pragnie pomagać w podźwignięciu tego zadania. Trzeba, by wiedziano we Lwowie i Wilnie, i wszędzie, gdzie należy, że Warszawa nie pochwała procederu sui generis ewakuowania tych grodów, i że niema ona ambicji sztucznego rozrastania się — tej czysto snobistycznej manji wielkich miast. Przeciwnie, w interesie stolicy, jako centrum politycznego Państwa, leży walka z psychologicznym nonsensem utożsamiania Polski z Warszawą, lekiem przed t. zw. prowincją, co sprawia, że młody człowiek, przymierający głodem w stolicy, wzbrania się przyjąć dobrą posadę we Lwowie, Lublinie czy Gdyni, a już szef instytucji czy przedsiębiorstwa państwowego czuje się jedynie sobą w pobliżu Zamku i Pałacu Namiestnikowskiego, nawet jeśli wcale nie jest warszawianinem, ani t. zw. kongresowiakiem. Możemy zapewnić tak myślących, że są w wielkim błędzie, ponieważ stolica niweluje i zaciera nawet wybitniejsze jednostki, które w innych warunkach mogłyby sięgać po role kierownicze w życiu społecznym.

Rozbicie się — zamiast zjednoczenia we Lwowie.

Przechodząc do społecznej strony zagadnienia, nie można się oprzeć skutnemu wrażeniu, że np Lwów — którego aktualność podniosła ostatnia wizyta Ministra Kościalkowskiego — nie dorasta do swego zadania i daje raczej ciągły przykład demoralizującego rozbicia sił i działaczy polskich, niż zjednoczenia i siły. Trzeba, by przyjęto tam fakt, że podczas gdy w Warszawie czujemy istnienie Wilna, znajdujemy się pod naciskiem jego postulatów rozwojowych i myśli politycznej, Lwów istnieje dla nas raczej w naszych zainteresowaniach niż w swojej wadze gatunkowej. Nie dlatego, by brakowało tam ludzi myślących politycznie i utalentowanych, lecz ponieważ rozpróśnienie sił i przerost antagonyzmów personalnych oddaje władztwo nad polityczną opinią Wschodniej Małopolski taniemu szowinizmowi — owej namiastce politycznego instynktu niedorozwiniętych umysłów.

Kooperacja polsko-ukraińska.

Tymczasem — sądząc z rezultatów wizyty Ministra Kościalkowskiego oraz całego szeregu przejawów życia w tej części Polski — obiektywne warunki sprzyjają rozumemu ale systematycznemu wysiłkowi nad znormalizowaniem stosunków narodowościowych na platformach gospodarczej i kulturalnej kooperacji żywołów polskiego i ukraińskiego. Oczywiście tylko sprzyjają. Warunki nie zastąpią wysiłku nad ich zdyskontowaniem, a wysiłek ten dać musi społeczeństwo małopolskie. I da go niewątpliwie tem szybciej, im głębiej przyswoi sobie prawdę, że żaden rząd nie wyręczy go pod tym względem. Poprostu dlatego, że nie leży to w granicach możliwości rządu w państwie, opartem o ustrój liberalny.

W sprawie nadużyć w Ubezpieczalni Społ. we Lwowie.

W jednym z dzienników lwowskich pojawiła się notatka o krociożnych nadużyciach w lwowskiej Ubezpieczalni Społecznej. Zasięgnąwszy w tej sprawie wiadomości u kompetentnych źródeł, jesteśmy w możności poinformować, że istotnie dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie wykryła pewne nadużycia, wydając równocześnie stosowne celowe zarządzenia, by Instytucja nie poniosła szkody materialnej. Suma nadużyć nie przekracza kwoty kilkunastu tysięcy złotych. Zarządzenia te zdziałały, że przeciw sprawcy wdrożono sądowo-karne kroki, a Ubezpieczalnia nie poniesie żadnej choćby najmniejszej straty materialnej, nad czem zresztą czuwa przybyła niezależnie od powyższej sprawy, od paru tygodni urzędująca Komisja lustracyjna z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

W związku z tą sprawą żaden z pracowników wymienionych w tym dzienniku nie został zwolniony.

NA KRAWĘDZI DNIA.

Czy nie zapóźno na naukę?

Pewna lekarka-dentystka, zatrudniona w Ubezpieczalni Społecznej, zachorowała na zapalenie ślepej kiszki. Przy były lekarz domowy zbadał chorą, stwierdził konieczność operacji, a wychodząc, oświadczył z rozbrajającym uśmiechem:

— Przynam się pani, jako koleżance, że od czasu, jak pracuję w charakterze lekarza domowego, poraz pierwszy stykam się z przypadkiem z mojej specjalności, jestem bowiem chirurgiem...

Wypadek ten, bynajmniej zresztą nie odosobniony, charakteryzuje dośrodkowo, jak Ubezpieczalnia dba o zdrowie ubezpieczonych.

Chirurg czy laryngolog w roli lekarza domowego leczy choroby wewnętrzne, dziecięce lub weneryczne, ucząc się dopiero na pacjentach obcych dla siebie specjalności

Lekarz może tłumaczyć się, że robi to „dla chleba”; Ubezpieczalnia nic nie tłumaczy. (Expi&Por.)

KSIĘZOM GR. KAT. NIE WOLNO KANDYDOWAĆ DO PARLAMENTU BEZ ZEZWOLENIA ORDYNARJATU.

Z polecenia Ks. Metropolity Szeptyckiego ogłoszono oficjalnie zakaz kandydowania księży grecko-katolickich do ciał ustawodawczych, bez poprzedniego zezwolenia Ordynarjatu. Ogłoszono również, że księża, którzy zlekceważyliby sobie ten zakaz, będą połączni do kanonicznej odpowiedzialności za nieposłuszeństwo.

Nikłe rezultaty nakręcania koniunktury i dążenia do stabilizacji w U. S. A.

Agencja Havasa donosi z Nowego Jorku: W kołach finansowych i gospodarczych daje się wyczuć pewne zniechęcenie spowodowane małych rezultatów, osiągniętych w ciągu ostatnich 10 miesięcy na polu „od budowy” gospodarczej. Bezrobocie nie uległo poważniejszej redukcji; sytuacja kołowej, których gospodarka — jak wiadomo — stanowi poważny problem ogólnej gospodarki Stanów Zjednoczonych, nie poprawiła się, wiele zaś podstawowych gałęzi przemysłu znajduje się w tem samym położeniu, co przed rokiem. Równocześnie jednak poważnie wzrosła wysokość długu publicznego, który już pobliżył wszystkie dotychczasowe rekordy. Fakty te nie budzą wprawdzie szczególnego niepokoju, ze względu na duże zasoby kraju, niemniej jednak w kołach przemysłowych i finansowych notuje się fakt, iż państwo stoi już u progu wyczerpania swych zasobów, które były używane do nakręcania koniunktury.

W tych warunkach — jak komunikuje Agencja Havasa — daje się odczuć coraz powszechniejsze pragnienie definitywnej stabilizacji dolara i panuje nadzieja, że wkrótce nastąpi ogólna stabilizacja walut. Z tego powodu uważa kół stabilizacyjnych zwrócić jest podobno w kierunku Francji w nadziei, że — po uzgodnieniu swego budżetu — Francja przyłączy się do tej koncepcji, co skłoniłoby wpłynąć na przychylną decyzję W. Brytanji.

Program radiowy.

Niedziela, 21 lipca.

Lwów. Godz. 8.30: Audycja poranna. 10: Płyty. 10.30: Nabożeństwo. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Feljeton. 12.20: Poranek muzyczny. 14: Płyty. 15: Pogadanka rolnicza. 15.10: Płyty. 15.22: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35: Płyty. 15.45: Pogadanka. 16: Recital fortepianowy. 16.30: Nastrojowe piosenki. 16.45: Szkic literacki. 17: Koncert. 18: Trans. z obozu CIWF. 18.15: Płyty. 18.30: Audycja choralna. 18.45: „Wzdłuż granic Polski”. 19.10: Koncert reklamowy. 19.25: Płyty. 19.50: Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami. 20: Odczyt. 20.10: Koncert orkiestry kameralnej. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 21.30: „Wesoła lwowska fala”. 22: Wiad. sport. 22.20: Koncert. 23.05: Płyty.

Poniedziałek, 22 lipca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Orkiestra salonowa. 13.05: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra detalu. 16: Audycja dla dzieci. 16.15: Orkiestra PR. 16.50: Odcinek prozy. 17: Recital śpiewaczy. 17.15: Płyty. 17.40: Kwartet smyczkowy. 18: Odczyt. 18.15: Chór. 18.30: Modły. 18.45: Recital śpiewaczy. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Reportaż. 19.50: „Co czytać”. 20: Odczyt. 20.10: Płyty. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Orkiestra symfoniczna. 22: Wiad. sport. 22.10: Orkiestra PR.

Gmach Muzeum Śląskiego będzie rewelacją budownictwa muzealnego.

Tegoroczny sezon budowlany na Śląsku zanotuje wydarzenie dużej miary. Mianowicie w jesieni — we wrześniu, lub w październiku — nastąpi poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę niezwykle okazałego gmachu Muzeum Śląskiego w Katowicach.

Oto garsz najważniejszych szczegółów o tym 7-piętrowym budynku, który, jak wynika z planów, będzie rewelacją w dziedzinie budownictwa muzealnego. Stanie on na placu naprzeciw gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Po bokach głównego trzonu staną cztery boczne kilkupiętrowe skrzydła. Na każdym piętrze głównego budynku będą umieszczone 2 hale muzealne o ścianach ruchomych, tak, że podział sal będzie można dowolnie zmieniać.

Poszczególne piętra połączone będą między sobą ruchomymi schodami. Zbiory muzealne będą rozmieszczone w głównych halach, podczas gdy w bocznych skrzydłach muzeum mieścić się będą biura dyrektora, sale dla ruchomych wystaw, biblioteka, sale wykładowe, sala pamiątek śląskich, akwarjum, pracownia, mieszkania, magazyny itd.

Front Muzeum Śląskiego wyłożony będzie kamieniem krajowym, a wewnątrz będzie ogrzewane powietrzem. Gmach będzie wyposażony w specjalne aparaty elektryczne, zabezpieczające od pożaru i włamań.

Już w sierpniu br. Śląska Rada Artystyczna rozpatrzy szczegółowy plan budowy,

aby w jesieni przystąpić do wznoszenia murów budynku. Budowa, której koszt obliczone są na kilka milionów złotych, potrwa 2—3 lata.

Należy dodać, że mający stanąć gmach Muzeum Narodowego w Krakowie, będąc wprawdzie większy rozmiarami, lecz budowa jego i urządzenie przeprowadzone będą systemem dotychczas używanym. Natomiast gmach Muzeum Śląskiego będzie rewelacją architektoniczną z dziedziny budownictwa muzealnego, a wyposażenie wnętrza będzie ostatnim wyrazem techniki.

Również jesienią br. zostaną zapoczątkowane prace około budowy 6-piętrowego gmachu na placu reprezentacyjnym przed głównym frontem Sejmu Śląskiego. Koszta budowy obliczone są na milion złotych.

W nowym gmachu o 100 salach, znajdują pomieszczenia wszystkie tzw. urzędy niezespolone — a więc: Dyrekcja Policji, Prokuratura Generalna, Inspektorat Pracy i Urząd Kontroli Państwowej. Plan budowy jest już gotowy w opracowaniu inż. Witolda Kłębowskiego. Budowa zostanie ukończona w r. 1937.

Reprezentacyjny, podziwiany przez wszystkich gmach-kolos Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego otrzyma wspaniałe ramy: z jednej strony 7-piętrowe Muzeum Śląskie, z drugiej 6-piętrowy gmach na pomieszczenie urzędów.

Rząd Laval'a nie dopuścił do demonstracji.

Paryż, 20 VII. (PAT) Pomimo zakazu władz, w okolicach Placu Opery już przed godz. 18-tą poczęły się zbierać grupy manifestantów.

Rząd przedsięwziął energiczne środki celem niedopuszczenia do manifestacji przeciwko dekretem rządowym, zwołanych przez organizacje zawodowe urzędnicze.

O godz. 17 zgromadzono w okolicach Placu Opery znaczniejsze siły policji i gwardji konnej, które o godz. 18-tej zamknęły ulice, prowadzące w stronę Opery. O tej porze zaczęli się gromadzić manifestanci, którzy przyjmowali policjantów i gwardję gwizdaniem i sztyrskiem okrzykami. Policja przeprowadziła szereg aresztowań.

Republikańska gwardja konna kilka razy musiała rozpraszać grupy manifestantów poszczególnych organizacji zawodowych, które starały się demonstrować przed szpalarami gwardji, zagradzającej im drogę.

Paryż, 20 VII. (PAT) Manifestacje przeciw dekretem finansowym rządu, pomimo szumnych zapowiedzi, właściwie nie udały się i nie przybrały charakteru zbyt groźnego. Rząd dotrzymał słowa i nie dopuścił do odbycia manifestacji na Placu Opery. To też zbierający się demonstranci ograniczyli się tylko do utarczek z kordonami gwardji, która zamknęła wszystkie przejścia. Manifestacje, które zaczęły się o godz. 18.30, trwały mniej więcej do godz. 20-tej. O tej porze w dzielnicy Opery spokój został przywrócony. W czasie manifestacji władze zatrzymały kilkaset osób, które jednak po wylegitymowaniu wypuszczono na wolność.

Prefektura policji oblicza, że we wczorajszych manifestacjach na Placu Opery wzięło udział 10—12 tysięcy osób. Aresztowano około 1000 osób, które jednak wkrótce wypuszczono.

Likwidacja „Stahlhelmu” w Niemczech.

Berlin, 20 VII. (PAT) Z Wrocławia donoszą, że miejscowa policja państwa wa rozwiązała w regencjach wrocławskiej, lignickiej i opolskiej wszystkie organizacje Stahlhelmu, konfiskując cały majątek tych organizacji.

Rozwiązanie to opiera się na ustawie z 28 lutego 1933 r. „O ochronie państwa i narodu”. Ustawa ta wprowadzona została w życie bezpośrednio po dojściu do władzy narodowych socjalistów. Na jej mocy uległy rozwiązaniu w r. 1933 wszystkie partie polityczne w Niemczech.

Z Weimaru donoszą, że turyngijski minister spraw wewnętrznych polecił aresztować szereg kierowniczych osobistości Stahlhelmu w Turyngji i przewieźć je do obozu koncentracyjnego w Bad Sulza. Równocześnie minister zakazał noszenia w Turyngji jakichkolwiek odznak i mundurów stahlhelmowskich. Zabronił on również wszelkich zgromadzeń Stahlhelmu, a nawet stawiania do apelów przymusowych. Zabronione zostało też wywieszanie sztandarów stahlhelmowskich na budynkach publicznych i państwowych. W uzasadnieniu swego zarządzenia minister oświadcza, że działalność Stahlhelmu zwróciła się przeciwko autorytetowi państwa i że rozsiewano fałszywe twierdzenia, które dyskredytowały publicznie zarządzenia państwowe.

Wiadomości, nadchodzące z terenu całej Rzeszy o kolejno po sobie następujących rozwiązaniach Stahlhelmu, względnie aresztowaniach, dokonywanych w szeregach tej organizacji, dowodzą niezbicie, iż w najbliższym czasie spodziewać się należy całkowitego rozwiązania Stahlhelmu. Organ Stahlhelmu „Der Stahlhelm” przemilcza całkowicie te wydarzenia. Jak wiadomo, Stahlhelm grupuje w swych szeregach

elementy, pochodzące z dawnych kół niemiecko-narodowych, które w momencie przewrotu narodowo-socjalistycznego opowiedziały się za trzecią Rzeszą. W dalszym rozwoju tej organizacji otrzymała ona nazwę „narodowo-socjalistyczny związek kombatanów niemieckich”. Przywódcą Stahlhelmu jest, jak wiadomo, dr. Franciszek Seldte, minister pracy w gabinecie Rzeszy. Zastępcą dr. Seldtego był przez długi czas Duesterberg, który z powodu niearyjskiego pochodzenia musiał swego czasu z tego stanowiska ustąpić.

BURZA GRADOWA NAD POWIATEM KAMIONECKIM.

Wczoraj przeszła wielka burza gradowa nad miejscowością Nieznanów w powiecie Kamionka Strumiłowa. Burza i grad zniszczyła na znacznej przestrzeni plony rolnicze, a w sadach i ogrodach zniszczone zostały warzywa i owoce od 50 do 100 proc. Szalejąca wichura przewróciła 6 budynków gospodarczych i kilka budynków poważnie uszkodziła. Podczas burzy wieśniaczka Kulikowska spadła ze stogu siana na widły, przebiła się, ponosząc śmierć na miejscu.

PRZYGOTOWANIE DO RAIDU NA KOPIEC MARSZAŁKA.

Wielka impreza motocyklowa Związku Strzeleckiego pod hasłem „Z ziemią na kopiec Marszałka Piłsudskiego”, wywołała duże zainteresowanie. Grupa maziowiecka Zw. Strzel., w skład której wchodzi Klub Motocyklowy Z. S. Warszawa i Siedlce, przygotowuje się intensywnie, badając już dziś odcinek Warszawa—Wilno. Raid bowiem nie jest łatwy, gdy się weźmie pod uwagę, że jazda trwa w dzień i w nocy na długiej trasie, trudnych drogach i bez względu na pogodę.

Nie zwlekać, lecz zgłosić swe prawa.

Nowa ordynacja wyborcza do Senatu zmieniła gruntownie tzw. technikę przygotowania do głosowania. Ułożenie spisu wyborców wymaga obecnie zupełnie odrębnej procedury.

Z urzędu bowiem zostają wciągnięci do spisów ci obywatele, którzy mają prawo wybierania do Senatu z tego tytułu, że już posiadli uprzednio zaufanie współobywateli, a więc zostali wybrani już jako członkowie rad wojewódzkich, powiatowych, gminnych i miejskich, dalej ci, którzy piastują stanowiska we władzach samorządu gospodarczego, a więc radowie izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, przewodniczący zarządów cechów, przewodniczący zarządów kół miejscowych stowarzyszeń wyższej użyteczności (a więc np. LOPP, Ligi Morskiej, Czerwonego Krzyża itd.), wreszcie przewodniczący tych pracowniczych organizacji zawodowych, które liczą co najmniej 1000 członków.

Ci wszyscy z urzędów zostają wciągnięci do spisów wyborczych.

Ale jest i druga kategoria wyborców — i to bardzo liczna — którzy zostają umieszczeni w tych spisach, gdy się sami zgłoszą i udowodnią swe prawo wybierania i głosowania.

Są to obywatele, mający to prawo z tytułu zasługi osobistej, lub z tytułu wykształcenia. Są to ludzie odznaczeni odrami (Virtuti Militari, Krzyżem lub Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Polonią Restituta, Krzyżem Zasługi), jakoteż ci, którzy ukończyli szkołę wyższą lub zawodową stopnia licealnego, liceum pedagogiczne albo szkołę podchorążych itp.

Zestawienie takich spisów dokonuje się właśnie poraz pierwszy w całym kraju.

Ze strony obywatela czynności są tu bardzo niewielkie i proste. Miejsca, w których przyjmują się zgłoszenia, są wszędzie opublikowane. Chodzi o to, aby obywatel, idąc rano do zajęcia lub wracając po pracy do domu, zaszedł do wyznaczonego lokalu i zgłosił się jako uprawniony do wybrania. Wystarczy, jeśli przedstawi legitymację tego odznaczenia, świadectwo szkolne lub inne konieczne dokumenty.

Chodzi jednak pozatem i o to, aby ten obowiązek obywatelski spełnić. Termin zgłoszeń kończy się bowiem już 25 bm., a im prędzej obywatel zgłosi się, tem pewniejszy być może, że zabierze mu to niewiele czasu, bo uniknie w ostatnich dniach wystawiania w „ogonku” i czekania na „kołajkę”.

A że ta czynność należy do zasadniczych obowiązków obywatelskich — czyż trzeba dopiero podkreślać? Uświadomiony obywatel chce mieć bezpośredni wpływ na dobór kandydatów do Senatu. Nowa ordynacja daje mu go w całej pełni.

Kara śmierci za sabotaż.

Wiedeń, 20 VII. (PAT.) Sąd przysięgłych w Ried skazał na karę śmierci socjalistę-katę Ottona Reisla, który przed kilku miesiącami spowodował w Eberschwangried krótkie spicenie, pozbawiając w ten sposób miasto światła na szereg godzin. W międzyczasie zaś rozrzucano ulotki antyrządowe.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Niedziela na boiskach. W Krakowie mecz o mistrzostwo Ligi Cracovia—Legia. — We Lwowie mecz pomiędzy wiedeńskim Wackerem a Pogonią. — W Wielkich Hańdukach mecz o mistrzostwo Ligi Ruch—Warszawianka. — Na Warcie pod Poznaniem ogólnopolskie regaty wioślarskie. — W Gdyni rajd motocyklowy na trasie Gdynia — Puck — Hallerowo — Jastrzębia Góra i spowrotem. — W Spale motocyklowy zjazd plakietowy „Z wizytą u harcerzy”. — W Spa międzynarodowe zawody hippiczne z udziałem polskich jeźdźców. — W Rydze mistrzostwa tenisowe Łotwy z udziałem Popławskiego i Majewskiego.

Bezpłatna nauka pływania. M. K. W. F. i P. W. wspólnie z Lwowskim Okręgowym Związkiem Pływackim chcą przyoznaczyć się do rozpowszechnienia i udostępnienia nauki pływania najszerszym warstwom młodzieży, urządzi bezpłatny miesiąc nauki pływania od 1—31 sierpnia dla młodzieży od lat 6-ciu do lat 12-tych pod fachowym kierownictwem dyplomowanych instruktorów PZP. Na pływalni MKWF. Żelazna Woda. Zgłoszenia oraz 10-cio razowe karty wstępu (uczestnictwa) po cenie zł. 4 są już do nabycia w zarządzie kąpieliska „Żelazna Woda”.

W meczu tenisowym o drużynowe mistrzostwo Polski WLTk pokonał AZS. 4:2. Sytuacja w rozgrywkach przedstawia się następująco: w grupie warszawsko-lódzkiej WLTk, walcząco będzie w finale z Union Touring (Łódź). W grupie poznańsko-pomorskiej mistrzostwo zdobył już Bydgoski klub tenisowy. W grupie lwowsko-lubelskiej pierwsze miejsce zajął Lwowski klub tenisowy. W grupie krakowsko-śląskiej kandydatami są: Cracovia, Krakowski klub tenisowy, Katowicki klub tenisowy i Pogoń katowicka.

Mecz Niemcy—Ameryka. W sobotę dn. 20 bm. rozpoczyna się w Wimbledonie sensacyjny mecz o puchar Davisa pomiędzy mistrzem strefy europejskiej Niemcami a mistrzem strefy amerykańskiej Ameryką. W sobotę Henkel walczy z Budge, a Cramm z Allisonem. W poniedziałek w grze podwójnej Ameryka wystawia Allisona i Van Ryna. Ze strony Niemiec wystąpi przypuszczalnie para Cramm—Lund. We wtorek single rewanżowe.

Dymisja prezydenta policji w Berlinie. Ogłoszenia urzędowe.

Berlin, 20 VII. (PAT) Urzędowo donoszą, że prezydent policji berlińskiej wiceadmirał w stanie spoczynku von Lewetzow zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy i Prus dr. Fricka z prośbą o zwolnienie go z zajmowanego urzędu. Min. Frick przychylił się do prośby prezydenta policji z zastrzeżeniem uzyskania ostatecznej zgody ze strony kanclerza Hitlera. Równocześnie min. Frick polecił tymczasowe pełnienie obowiązków prezydenta policji berlińskiej dotychczasowemu prezydentowi policji Poczdamu nadwódcy grupy hr. Helldorfowi.

Nowy prezydent policji berlińskiej hr. Helldorf jest człowiekiem młodym, należy jednak do najdawniejszych i najczynniejszych członków partji. Był swego czasu powoływany w znanym procesie o podpalenie Reichstagu jako jeden z najpoważniejszych świadków.

Berlin, 20 VII. (PAT) Po zmianie, jaka zaszła na stanowisku prezydenta policji w Berlinie, odbyła się w piątek rozmowa, w której wzięli udział dr. Goebbels, komisarz rządu na miasto Berlin dr. Lippert, generał policji krajowej Daluge, zastępca przywódcy okręgu partyjnego na miasto Berlin Goerlitzer, nowy prezydent policji berlińskiej hr. Helldorf oraz przywódca grupy SA Uhland.

Jak donoszą urzędowo, w ciągu tej rozmowy ustalono wytyczne, według których w przyszłości prowadzona będzie w pełnej współpracy pomiędzy kierownictwem politycznym partji, do-

wództwem SA, policją oraz administracją miasta — walka „celem oczyszczenia stolicy Rzeszy od usiłowań rozkładowych ze strony komunistów, machinacji kół reakcyjnych, oraz bolszewicko-żydowskiej bezczelności“. W toku rozmów ujawniła się całkowita zgodność zapatrywań, która daje na przyszłość gwarancję, iż charakter stolicy Rzeszy jako niemieckiego miasta narodowo-socjalistycznego, zdobytego przez partję narodowo-socjalistyczną, godny będzie państwa i narodu.

Komunikat o tej rozmowie podkreśla w końcu raz jeszcze obowiązek obrony honoru, który wzięły na siebie wszystkie czynniki stolicy Rzeszy dla zgodnej współpracy.

Zmiana na stanowisku prezydenta policji berlińskiej następuje ponownie, w stosunkowo krótkim odstępie czasu, gdyż ustępujący obecnie von Lewetzow objął to stanowisko zaledwie przed rokiem. Z komunikatu, ogłoszonego o przeprowadzonych dzisiaj rozmowach berlińskich wynika, że ustąpienie Lewetzowa nastąpiło na tle ostatnich zajęć antyżydowskich w Berlinie. Podkreślenie w komunikacie urzędowym zarówno momentu przyszłej współpracy pomiędzy czynnikami partyjnymi i państwowymi, jak i „charakteru stolicy Rzeszy, jako miasta zdobytego przez partję narodowo-socjalistyczną“ dowodzi, że doniosła zmiana na stanowisku prezydenta policji berlińskiej zaszła na tle pewnego rozdźwięku pomiędzy czynnikami partyjnymi a państwowymi.

Jak wynaleziono szczepionkę przeciw wścieklicznie.

Niedawne to jeszcze czasy, gdy człowiek pokąsany przez wściekłego psa skazany był na śmierć. W ciągu kilku dni nieszczęśliwy chory ginął nieodwołalnie — medycyna była wówczas zupełnie bezsilna.

Rany zadane przez ostre zęby wściekłych psów, przypalano rozżarzoną do białości żelazną, wycinano je żywcem ostrymi nożami, przykładano rozmaite zioła, maści i amulety — wszystko napróżno.

I niewiadomo, jak długo trwałyby jeszcze męczarnie tych nieszczęśliwców, gdyby nie genjusz Ludwika Pasteura. W swym skromnym laboratorium przy wąskiej uliczce „rue d'Ulm“ w dzielnicy studenckiej Paryża, tam, gdzie mieści się dziś największy w świecie Instytut Radowy, dokonał Pasteur, wraz ze swym wiernym współpracownikiem, doktorem Roux, swego genialnego odkrycia. Przekonał się on, że mózg i rdzeń kręgowy chorych na wścieklicznie psów zawiera w ogromnej ilości tajemniczy zarazek. Wystarczy nieznaną ilość tej zakażonej tkanki wprowadzić do mózgu psa lub królika, by w ten sposób wywołać natychmiast śmiertelne objawy wściekliczności u tego zwierzęcia. Pasteur i Roux przekonali się dalej, że tajemniczy zarazek wściekliczności jest bardzo wrażliwy na temperaturę i na wysychanie: rdzeń chorego królika, zawierający miliardy żywych, zjadliwych zarazków wściekliczności, przestaje być niebezpiecznym, jeżeli się go zawiesi w szklanym suchym słoiku i pozostawi w spokoju przez kilkanaście dni. Taki stary, zeschnięty rdzeń wszczepić można następnie bez obawy zdrowemu królikowi: nie dostanie żadnych objawów wściekliczności. Co więcej jednak, stanie się on odporny na mooniejszą dawkę, czyli na rdzeń królicy suszony. W ten sposób można zwierzęta uodpornić w ciągu paru tygodni tak, że znoszą one już potem bezkarnie śmiertelny dla każdego nieprzygotowanego zwierzęcia, świńczy, wypelniony miliardami żywych zarazków rdzeń królika chorego na wścieklicznie.

Szczepionka przeciw wścieklicznie była znaleziona. Szczepionka ta miała znaczenie nie tylko zapobiegawcze, chroniące przed ewentualnym ukąszeniem — lecz była również lekarstwem przeciw tej chorobie. Wiedzano już bowiem oddawna, że od chwili ukąszenia do momentu wystąpienia pierwszych objawów choroby, upływa długi okres czasu, niejednokrotnie nawet dwa miesiące. Tak długo trwać musi zanim zarazek przewędruje długą drogę od miejsca ukąszenia aż do rdzenia kręgowego i mózgu, gdzie jest jego siedziba. Całe szczepienie trwa zaś zaledwie dwadzieścia parę dni. Tak więc zwierzę już ukąszone można zacząć szczepić zaraz po zakażeniu i wywołać u niego odporność, zanim śmiertelny jad dostanie się do mózgu. I faktycznie przekonał się Pasteur i jego współpracownik Roux, że w ten sposób można bez trudności uchronić ukąszone zwierzę przed śmiertelnym losem, jaki je dotąd czekał.

Problem był w zasadzie rozwiązany. Na zwierzętach przynajmniej. Nikt nie marzył jednak o tem, by tak ryzykowną metodę zastosować również i na człowieku. Przez długie miesiące obserwował Pasteur te

zdrowe zwierzęta, którym wstrzyknięto suszony rdzeń chorych królików. Pozostały one zdrowe, wspomnieliśmy przecież już wyżej o tem, że zarazek wściekliczności ginie po wyschnięciu. Jak zawsze jednak tak i teraz znaleźli się tacy sceptycy, którzy zapewniali Pasteura i Rouxa, że zwierzęta te zachorują mimo to na wścieklicznie po dwóch trzech miesiącach, a może za rok dopiero... Pasteur czekał niecierpliwie. Roux był znacznie cierpliwszy. Zwierzęta pozostawały zdrowe.

Poranek lipcowy 1885 r. Na dworzec wschodni w Paryżu zajechała stara kobieta z Alzacji, ciągnąc za rękę małego, dziewięcioletniego chłopca. Chłopak nazywał się Józef Meister. Został pokąsany przez wściekłego psa czternaście razy... Właściciel psa poradził biednym rodzicom, aby udali się do Paryża. Tam pracuje niejaki Pasteur, który, jak o tem gdzieś czytał, zna się na wścieklicznie, a nawet podobno umie leczyć tę straszną chorobę.

Mały Józef dostał się wkrótce przed oblicze Pasteura i jego współpracowników. Co robić jednak, czy można zaryzykować i zastosować nowodokrytą szczepionkę po raz pierwszy na człowieku?

Pasteur nie mógł się zdecydować. Całą godzinę naradzał się z doktorem Roux i innymi wiernymi współpracownikami. Po stanowili wreszcie zaryzykować i po raz pierwszy w dziejach ludzkości zaszczepiono człowieka przeciw wścieklicznie.

Trudno opisać ile Pasteur i Roux cierpieli w tych dniach, badając codziennie małego chłopca, czy przypadkiem nie pojawiają się pierwsze symptomy strasnej choroby. Gdyby tak było, wówczas przeciwnicy — a takich było wielu — postawiliby zapewne Pasteurowi straszny zarzut, że on wszczepił małemu chłopcu żywy zarazek wściekliczności i że bez szczepienia byłby może uszedł z życiem.

Ale — na szczęście — mały Józef nie zachorował. Pozostał zdrowy, dzięki genialnej szczepionce Pasteurowskiej.

W roku 1903 przyjechał jako osiemnastoletni młodzieniec do Paryża i tutaj zaczął pracować u swego wybaciciela, Pasteura w nowo wybudowanym Instytucie. W roku 1910 został wiceprezys Instytutu i do dnia dzisiejszego godność tę piastuje.

A tymczasem mało kto zdaje sobie jeszcze z tego sprawy, że szczepionka Pasteura przeciw wścieklicznie, która tyle dzieł siatek i setek tysięcy żyć ludzkich uratowała, znaleziona została zaledwie przed pięćdziesięciu laty i że ten pierwszy człowiek, który jej życie zawdzięcza, żyje jeszcze do dnia dzisiejszego. W Polsce zaś wspomnieliśmy już nieomal o tem, że cała zasługa wprowadzenia tej szczepionki w nasz kraj należy się wyłącznie profesorowi Bujwidowi, który zaraz po sensacyjnym odkryciu Pasteura wyjechał do Paryża, tam się nauczył szczepionkę sporządzać i wkrótce potem założył u nas pierwszy poza granicami Francji zakład dla walki z wścieklicznią.

LICYTACJE

Km. 491/35. Komornik Sądu grodzkiego w Busku k. Lwowa Wiktor Strzelecki mający kancelaryjną w Busku k. Lwowa na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 29 lipca 1935 r. od godz. 10 przed południem w Busku przy ulicy św. Mikołaja odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości dłużnika Józefa Aschkenasego, kupca w Busku, składających się z gotowych ubrań, oszacowanych na kwotę 515 zł. 90 gr., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sadu Grodzkiego.

Busk k. Lwowa, 19 lipca 1935. 2910K

III. Km. 1712/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sadu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marcei Szamocki, mający kancelaryjną w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 lipca 1935 r. o godz. 8 w Stanisławowie, ul. Gołuchowskiego 68 i Sapieżyńska L. 4 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Juliana i Heleny Terleckich, składających się z urządzenia domowego 2 pokoju, zaś w sklepie przy ul. Sapieżyńskiej 4 z towarów kosmetycznych, farbowych, fotograficznych wartości powyżej zł. 500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sadu Grodzkiego Rewiru III.

Stanisławów, 4 lipca 1935. 2909K

X. Km. 1250/35. Obwieszczenie. Komornik Sadu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 29 lipca 1935 o godz. 10-tej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Legionów 29, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sadu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru X.

Lwów, dnia 9 lipca 1935. 2916K

II. Km. 851/34. Strona zobowiązana: Chana Silber w Jarosławiu, Szwarzmannówka. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie odbędzie się dnia 27 sierpnia 1935 r. o godz. 9-tej przedpoł. w biurze Nr. 29 Sadu grodzkiego w Jarosławiu na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. gm. kat. Jarosław. Whl. 1592. Oznaczenie realności: realność objęta protokołem opisu i oszacowania z 24 V. 1933 r. II. Km. 1624/33 stanowiąca gospodarstwo rolne i ogrodowe o łącznym obszarze 139 morgów 397 sążni kw., a to 1 morg 208 sążni kw. placów budowlanych, 4 morgi 439 sążni kw. ogrodów i 135 morgów 1350 sążni kw. pola ornego, pastwisk, dróg i nieużytków, położona w Jarosławiu przy drodze prowadzącej na przedmieście Misztale. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 127.282 zł. 50 gr. Najniższa oferta 84.855 zł. Do realności whl. 1592 ks. gr. gm. kat. Jarosław należą następujące przynależności: budynki, ogrodzenie, drzewa owocowe i użytkowe itd. wyszczególnione w protokole opisu i oszacowania z 24 maja 1933 r. L. cz. II. Km. 1624/33 oszacowane na 32.289 zł. 10 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sądowi grodzkiemu w Jarosławiu jako Władzy hipotecznej przedstawiam wniosek o zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego. Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itp.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretenzje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Komornik Sadu Grodzkiego Rewiru II.

Jarosław, dnia 10 lipca 1935. 2912K

IX. Km. 394, 610, 782, 947, 1259/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sadu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman mający kancelaryjną we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1

Urząd Wojewódzki Lwowski.

OGŁOSZENIE.

Witś Bronisław, syn Jakóba i Marii z Jelinów, urodz. 17 maja 1891 we Lwowie na Zniesieniu, kupiec we Lwowie i Witś Zdzisław, syn Bronisława i Felicji z Czopów urodz. 27 września 1915 we Lwowie, student praw we Lwowie wnieśli prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Witś na nazwisko Zarczewski.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X. 1919 r. Dz. U. Rz. P. nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw ich uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

We Lwowie, dnia 15 lipca 1935 r.

Za Wojewodę:
Krechowiecki wr.
Radca wojewódzki.

2913

sierpnia 1935 r. o godz. 12 we Lwowie, ul. Zielona Nr. 22 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z fortepianów, pianin, dywanów, auta i mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 11.500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sadu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.

Lwów, dnia 17 lipca 1935. 2907K

FIRMY.

II. R H C I. I. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd Rejestrowy w sprawie firmy Feniks Towarzystwa Ubezpieczeń na życie we Wiedniu oddział we Lwowie, dnia 14 czerwca 1935 r. zarządził w rejestrze handlowym wpis następującej treści: Prokurę udzielono inż. Zygmuntowi Falkowi, Hermanowi Stielowowi, Edgarowi Perlowi, Mendlowi Fröhlichowi i Drowi Ernestowi Izakowi Steinowi, upoważniając każdego z nich do reprezentowania przedsiębiorstwa łącznie z głównym przedstawicielem lub jego zastępcą. Zarejestrowano dnia 2 lipca 1935.

2915

UPADŁOŚCI.

S. 18/28/196. Sprawa konkursowa firmy „Eukos“ we Lwowie. Sąd Apelacyjny zatwierdził tut. uchwałę z 10/4 1934 S. 18/28/156, którą zatwierdzono obrachunek dopłat.

Sąd Okręgowy Wydział III.

Lwów, 31 października 1934. 2914

ROZMAITE.

Prez. 18646/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sproszawcze, celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sadu grodzkiego w Czortkowie dla gminy Szulhanówka i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 października 1935.

Lwów, 2 lipca 1935. 2906

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Polsko-Włoska Sp. Akc. dla przem. naft. „Bonariva“ we Lwowie

Bilans zamknięcia na dzień 31. XII. 1934.

Stan czynny: Gotówka w kasie zł. 9.186.40. Udziały w przedsiębiorstwach zł. 146.519.—. Tereny i prawa naftowe zł. 215.563.46. Szybki z inwentarzem zł. 1.355.501.94. Budynek mieszkalny i gospodarczy zł. 128.585.—. Urządzenia biur, budynków i zaprzęgi zł. 12.241.65. Dłużnicy zł. 218.474.08. Zapasy materiałów zł. 23.632.44. Zapasy ropy zł. 13.366.08. Strata z roku 1933 zł. 248.697.11. Mniej zysk za rok 1934 zł. 7.145.53. Ogólna strata zł. 241.551.58. Suma końcowa zł. 2.344.621.63.

Stan bierny: Kapitał akcyjny zł. 500.000. Wierzyciele zł. 1.844.621.63. Suma końcowa zł. 2.344.621.63.

Rk. strat i zysków na 31 grudnia 1934.

Wnien: Ogólne wydatki administracyjne zł. 97.164.73. Ubezpieczenia społeczne zł. 30.242.19. Pobory urzędników technicznych zł. 31.100.—. Koszty produkcji i ruchu zł. 114.315.41. Spalone gazy zł. 8.240.67. Rk. likwidacji otworów zł. 12.116. Podatki zł. 17.125.43. Różne wydatki zł. 30.290.69. Amortyzacje zł. 107.224.74. Strata z roku 1933 zł. 248.697.11. Suma końcowa zł. 696.516.97.

Ma: Dochód ze sprzedanej ropy zł. 441.599.31. Zapasy ropy zł. 13.366.08. Strata zł. 241.551.58. Suma końcowa zł. 696.516.97. 2908

FIRMA „Przemysł Graficzny“ Sp. z o. o. Lwów, Rynek 9 zawiadamia o likwidacji, wzywając zarazem wierzycieli do zgłoszenia pretensji do dnia 14 na ręce likwidatora pod rygorem ustawy. Leopold Schaffel, likwidator. 2917

ELEKTRO MECHANIK, starszy szofer, poszukuje posady. Zgłoszenia łaskawe do Administracji M. C. W. 2864



L: OA. 5/152/3-1935.